

W. Jaruzelski przyjął N. Talyzina

9 bm. I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, generał armii Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającego w Polsce — w związku z posiedzeniem Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej — zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikołaja Talyzina.

W spotkaniu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Marian Woźniak oraz wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL Zbigniew Madej. Przy rozmowie obecni byli pełnomocnicy obu rządów do spraw koordynacji stosunków gospodarczych Władimir Lachtin i Stanisław Wytupek, a także ambasador ZSRR Borys Aristow.

W czasie wizyty omówiono sprawę realizacji ustaleń dokonanych podczas pobytu polskiej delegacji partyjno-państwowej w Moskwie w marcu br. Przedstawiono osiągnięcia już uzgodnienia dotyczące wykorzystania wolnych mocy produkcyjnych zaistniałych w polskim przemyśle maszynowym, lekkim i chemicznym, w wyniku ograniczeń zastosowanych ze strony krajów kapitalistycznych oraz program dalszych działań zmierzających do pogłębienia powiązań kooperacyjnych między przemyśłem polskim i radzieckim. Omówiono także stan realizacji dostaw towarowych między Polską i ZSRR w I kwartale br. (PAP)

Depesze gratulacyjne

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski wystosował depesze gratulacyjne do premiera Rady Administracyjnej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Li Dzong Oka z okazji ponownego wyboru go na to stanowisko.

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablński wystosował depesze gratulacyjne do sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei, prezydenta Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sena z okazji ponownego wyboru go na stanowisko prezydenta KRL-D.

Wielkanocne orędzie papieża

Jan Paweł II w tradycyjnym orędziu wielkanocnym wyraził w niedzielę zaniepokojenie kierunkiem rozwoju sytuacji międzynarodowej, zwłaszcza wysiłkiem zbrojnym, pochłaniającym wielkie środki, które mogłyby być przeznaczone na walkę z klęską głodu na świecie.

Przemawiając do ponad 250 tys. wiernych i pielgrzymów, zgromadzonych w niedzielę wielkanocną na Placu św. Piotra i na prowadzącej doń szerokiej Alei Conciliane, papież powiedział m.in.: „Jest rok 1982. Musimy myśleć z niepokojem o tym, do czego zmierzają współczesny świat. Struktury grzechu, szerokie rozgałęzienia zła, zapuściły się głęboko w korzenie w ludzkości naszych czasów. Zda się przestaniła horyzont dobra, zdają się zagrażać zniszczeniem człowiekowi i ziemi. Jakże dotkliwie cierpią ludzie: jednostki, rodziny, całe społeczeństwa. W tym dniu paschalnym ofiary nie wolno nam zapominać o wszystkich, którzy cierpią”.

„Całe miliony ludzkich istot — mówił dalej papież — zagrożone są klęską głodu, która mogłaby zostać zahamowana lub zmniejszona, gdyby ludzkość zdołała się wyrzec chociaż częściowo wydatków przeznaczanych szalenie na zbrojenia”.

„Radość wielkanocna — stwierdził Jan Paweł II — zakłócają napięcia i konflikty w niektórych częściach świata, przede wszystkim wyniszczająca wojna, która trwa od pewnego czasu między Irakiem a Iranem. Przynosiła ona już obu narodom wiele cierpień, ostatnio doszły poważne napięcia między dwoma królami o chrześcijańskich tradycjach: Argentyną a Wielką Brytanią. Niosa one ze sobą zagładę ludzkiego życia i groźbę konfliktu zbrojnego z wszystkimi jego konsekwencjami dla stosunków międzynarodowych. Dlatego wyrażam gorące życzenie i kieruję szczególny apel do obu stron, aby zechciały — póki jest

jeszcze czas — znaleźć z całym poczuciem odpowiedzialności i dobrej woli drogę do zawarcia pokojowego porozumienia”.

„Pokój, pokój i sprawiedliwość w poszanowaniu fundamentalnych zasad powszechnie uznawanych i zatwierdzonych przez prawo międzynarodowe, we wzajemnym zrozumieniu — powiedział papież — zwracając się do oklaskujących te słowa tłumów i zachęcając je do modlitwy za „wszystkimi ludźmi odpowiedzialnymi z obu stron oraz wszystkim, którzy zechcą pośredniczyć w osiągnięciu upragnionego spokoju”.

Następnie papież wypowiedział w 43 językach słowa zwycięzcy zwyciężonych wielkanocnych, transmitowane przez międzynarodowe sieci radiowe i telewizyjne. Na końcu, przed życzeniami w języku łacińskim zwrócił się do polsku z życzeniami do rodaków: „Chrystus zmartwychstał, nam za przykład dan jest, iż mamy z martwych powstać, z Panem Bogiem królować, alleluja”. Słegam do słów tej staropolskiej pieśni, ażeby wyrazić myśli i uczucia, którymi dzielę się z wami drodzy rodacy w dzisiejszym dniu wielkanocnym. Niech Chrystus w swym zmartwychwstaniu będzie wam stałe dany za przykład. Tak jak był dany tyłu pokoleniom przed nami. Niech ten przykład stanie się wam w tym dniu owocny. Zwłaszcza dla tych, a także ich wielu, którzy dźwigają krzyż. Mamy z martwych powstać. Alleluja”.

Po wygłoszeniu życzeń, Jan Paweł II udzielił wszystkim uroczystego błogosławieństwa apostołskiego — urbi et orbi, miastu i światu.

Zgodnie z tradycją, w pierwszy dzień Wielkanocy odbyły się uroczyste rezurekcyjne Niz: procesja wokół kościoła na Placu Trzech Krzyży w Warszawie. CAF — T. Walczak — telefot

Wydanie A. LÓDŹ, wtorek, 13 kwietnia 1982 roku, Rok XXXVIII, nr 37 (10031), Cena 4 ziolo

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

* SPRAWOZDANIE Z WIZYTY PARTYJNO-PAŃSTWOWEJ DELEGACJI PRL W CSRS * PROBLEMY KULTURY NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO * ORGANIZACJA WYPOCZYNKU DZIECI I MŁODZIEŻY

Z prac Rady Ministrów

Biuro Prasowe Rządu informuje: 9 kwietnia br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzone sprawozdanie z przebiegu oficjalnej wizyty przyjazdnej partyjno-państwowej delegacji PRL w CSRS, w dniu 5 kwietnia br. Rada Ministrów aprobaowała w całości ustalenia dokonane w toku rozmów.

Oceniając pozytywnie przebieg i atmosferę wizyty, a zwłaszcza rezultaty rozmów Rada Ministrów stwierdziła, iż wizyta stała się ważnym wydarzeniem w stosunkach Polski z bratnią Czechosłowacją. Polska i Czechosłowacja związane są ze sobą historią, tradycyjnymi stosunkami przyjaźni, dobrym sąsiedztwem, wspólnymi celami ideowymi i politycznymi. Zacieśniając wzajemne stosunki wnoszą wspólny wkład w umacnianie pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na świecie.

Rada Ministrów podkreśliła wagę ustaleń dotyczących koordynowania przez oba kraje polityki zagranicznej w ramach pokojowej polityki całej wspólnoty państw socjalistycznych przeciwstawiającej się zbrojeniom NATO. Zasadnicze znaczenie posiada także fakt jedynomyślności obu krajów co do nienaruszalności międzynarodowych umów i porozumień, potwierdzają-

cych polityczno-terytorialny układ sił w Europie ukształtowany w wyniku II wojny światowej i powojennego rozwoju. Polska i Czechosłowacja jako kraje bolesnie doświadczające w przeszłości mają szczególne prawo moralne, by aktywnie współdziałać na rzecz kontynuowania budowy zaufania na kontynencie europejskim i dla przeciwdziałania konfrontacji politycznej i militarnej. Rząd z uznaniem przyjął wspólne, zdecydowane potępienie ingerencji USA oraz innych krajów NATO w wewnętrzne sprawy Polski, a także restrykcji ekonomicznych zastosowanych przez niektóre kraje wobec Polski i ZSRR.

Rada Ministrów wyraziła przekonanie, że rozmowy w Pradze staną się impulsem do dalszego rozwoju polsko-czechosłowackiej współpracy w różnych dziedzinach, przede wszystkim zaś w sferze produkcji oraz wymiany towarowej. Pomimo trudności wywołanych wewnętrzną sytuacją w Polsce stosunki gospodarcze naszego kraju z CSRS wytrzymały próbę życia. Utrzymano został wysoki poziom współpracy. Dowodzi to trwałości powiązań gospodarczych pomiędzy obu krajami oraz kompletności ich gospodarki.

Możliwość rozwoju współpracy gospodarczej Polski i Czechosłowacji związane są z pogłębieniem kooperacji i specjalizacji produkcji dwustronnej w ramach RWPG, ze wzrostem ekwiwalentnej wymiany towarowej.

W poniedziałek o świcie cztery brytyjskie okręty podwodne rozpoczęły blokadę Falklandów, patrolując obszar wód w promieniu 200 mil wokół tych wysp. W drodze znajdują się dalsze jednostki Brytyjskiej Marynarki Wojennej. Dowódcy brytyjskich okrętów podwodnych, znajdujących się w rejonie Falklandów, otrzymali rozkaz otwarcia pierwszego ognia do każdego okrętu argentyńskiego, który znajdzie się wewnątrz 200-milowej strefy, zastrzeżonej przez Londyn. Dotychczas nie zanotowano żadnych incydentów. Jak wynika z doniesień agencyjnych, jednostki Argentyńskiej Marynarki Wojennej pozostają w portach-bazach. Strona argentyńska wydaje się powstrzymać od podjęcia akcji konfrontacyjnych, oczekując na wyniki podjętych wysiłków dyplomatycznych w celu załagodzenia konfliktu.

W poniedziałek rano przybył z Buenos Aires ponownie do Londynu sekretarz stanu USA Alexander Haig, aby zapoznać premiera W. Brytanii, panią Margaret Thatcher z wynikami swych rozmów mediacyjnych, przeprowadzonych z przywódcami argentyńskimi. Rozgłoszła BBC podała, że Haig prawdopodobnie przekazała pani Thatcher argentyńską propozycję, przewidującą wycofanie z Falklandów wojsk argentyńskich w zamian za zawrócenie armady brytyjskiej, zdążającej ku wyspom. Powołując się na źródła zbliżone do delegacji amerykańskiej, BBC stwierdziła, że — zdaniem strony argentyńskiej — suwerenność Argentyny nad Malwinami nie może być przedmiotem negocjacji. Jednakże

ze swej strony rząd argentyński jest gotów przyznać mieszkańcom tych wysp prawo wyboru formy rządów. Natomiast AFP zwraca uwagę, że w rozmowach z sekretarzem stanu USA przywódcy argentyńscy zaprezentowali twarde stanowisko wobec problemu falklandzkiego. Według miarodajnych źródeł w Buenos Aires, A. Haig udał się do Londynu ostrzeżony, że Argentyna wystąpi o zwolnienie konferencji Organizacji Państw Amerykań-

skich z siedzibą w Montevideo, w sprawie Falklandów. Według źródeł, Haig udał się do Londynu ostrzeżony, że Argentyna wystąpi o zwolnienie konferencji Organizacji Państw Amerykań-

skich z siedzibą w Montevideo, w sprawie Falklandów. Według źródeł, Haig udał się do Londynu ostrzeżony, że Argentyna wystąpi o zwolnienie konferencji Organizacji Państw Amerykań-

skich z siedzibą w Montevideo, w sprawie Falklandów. Według źródeł, Haig udał się do Londynu ostrzeżony, że Argentyna wystąpi o zwolnienie konferencji Organizacji Państw Amerykań-

skich z siedzibą w Montevideo, w sprawie Falklandów. Według źródeł, Haig udał się do Londynu ostrzeżony, że Argentyna wystąpi o zwolnienie konferencji Organizacji Państw Amerykań-

skich z siedzibą w Montevideo, w sprawie Falklandów. Według źródeł, Haig udał się do Londynu ostrzeżony, że Argentyna wystąpi o zwolnienie konferencji Organizacji Państw Amerykań-

Mając na uwadze należyte wykorzystanie dorobku wizyty, Rada Ministrów zalecała resortom i instytucjom przygotowanie szczegółowych propozycji współpracy z czechosłowackimi partnerami i na tej podstawie opracowanie kompleksowego programu rozwoju stosunków z CSRS. Rada Ministrów poleciła również pilne przygotowanie założeń współpracy gospodarczej z naszym południowym sąsiadem na lata 1983—1985. (Dalszy ciąg na str. 2)

A. Cunhal zakończył wizytę w Polsce

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR generała armii Wojciecha Jaruzelskiego w dniach 5—9 kwietnia br. złożył wizytę w Polsce sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej Alvaro Cunhal. We wspólnym komunikacie o tej wizycie przedstawiono tok spotkań i rozmów przeprowadzonych przez A. Cunhal'a z I sekretarzem KC PZPR W. Jaruzelskim, rozmów w Komitecie Centralnym PZPR, w Łódzkiej i warszawskiej organizacji partyjnej oraz wizyt w łódzkich i warszawskich zakładach przemysłowych.

A. Cunhal przeprowadził również rozmowy z wicepremierem Mieczysławem F. Rakowskim, grupą posłów w Sejmie oraz z dyrektorem i pracownikami naukowymi IPM-L przy KC PZPR.

W trakcie tych spotkań i rozmów, przeprowadzonych w atmosferze pełnej szczerości, wzajemnego zrozumienia i przyjaźni, omówiony został — głosi komunikat — szeroki wachlarz problemów działalności PZPR i PPK, perspektywy rozwoju sytuacji w obu partiach i krajach, a także aktualna sytuacja międzynarodowa i współpraca PZPR — PPK.

A. Cunhal poinformował o aktualnej sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej w Portugalii

oraz o walce komunistów, klasy robotniczej i mas ludowych w obronie podstawowych zdobyczy rewolucji kwietniowej i ustroju demokratycznego. W. Jaruzelski poinformował o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce i działaniach podejmowanych w kierunku jej stabilizacji.

Informując o stanowisku zajętych przez komunistów portugalskich A. Cunhal stwierdził, iż ze zrozumieniem i solidarnością odnoszą się oni do działań PZPR podejmowanych w Polsce dla umocnienia socjalizmu i zapobieżenia kontrrewolucyjnym zagrożeniom.

PZPR i PPK w sposób stanowczy — stwierdzono w komunikacie — potępiają ingerencję USA i innych krajów NATO w wewnętrzne sprawy Polski. (Dalszy ciąg na str. 2)

Przywódcy duchowni i działacze palestyńscy na terenach okupowanych, łącznie ze wschodnią Jerozolimą, wezwali do 6 dni protestu i oporu przeciwko aktom terroru ze strony wojsk i władz izraelskich. Bezpośrednią przyczyną ponownego zaostrzenia się sytuacji na Bliskim Wschodzie był krwawy incydent, który w pierwszym dniu świąt Wielkiej Nocy wstrząsnął Jerozolimą i opinią światową.

Ranitem, w niedzielę, kiedy zaczęły się uroczyste nabożeństwa i procesje wielkanocne z udziałem wiernych, wszystkich wyznań chrześcijańskich, doszło do krwawego dramatu, który przekształcił się w natychmiast w fale protestów i starć z policją izraelską.

Przed drugim co do ważności po Mekce świętym miejscem islamu, meczetem Al Aksa w Jerozolimie, pojawił się uzbrojony, w karabin automatyczny brodaty żołnierz izraelski. Stojąc wśród tłumów ludności arabskiej, która gromadziła się w tym miejscu, otworzył on ogień, strzelając na oślep w kierunku meczetu. W ogólnym zamieszaniu i panice ludzie zaczęli uciekać, a napa-

Posiedzenie polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej

W dniach 8—9 kwietnia odbyło się w Warszawie XXIV posiedzenie Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

Komisja — jak głosi opublikowany komunikat — rozpatrzyła szereg ważnych zagadnień polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej, poświęcając szczególną uwagę omówieniu spraw związanych z pełniejszym wykorzystaniem mocy produkcyjnych przemysłu polskiego i zmniejszeniem zależności od więzów kooperacyjnych z krajami kapitalistycznymi.

Podsumowano wyniki działalności radzieckich i polskich ministerstw w tej dziedzinie i określono kierunki dalszego rozwoju współpracy gospodarczej obydwu krajów.

Rozpatrzono zagadnienia związane z wykonaniem protokołu o wymianie towarowej i płatnościach pomiędzy ZSRR i PRL w 1982 roku. Prace komisji przebiegały w atmosferze pełnego wzajemnego zrozumienia. Obrady zakończono podpisaniem wspólnego protokołu.

Delegacji radzieckiej przewodniczył zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Nikołaj Talyzin, delegacji polskiej przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów PRL — Zbigniew Madej.

W dniu 8 bm. odbyło się w Warszawie wielostronne spotkanie przedstawicieli organów planowania CSRS, LRB, NRD, PRL, SRR, WRL, ZSRR. Uczestnicy spotkania

Dolar pozostana w kraju

(INFORMACJA WŁASNA)

Kiedy w 1974 roku Kombinat Maszyn Włókienniczych „Wifama” uruchamiał produkcję nowoczes-

nych, wysokowydajnych krosien rapierowych typu MAV na licencji francuskiej firmy SACM, udział części i elementów z importu wynosił 60 proc. Intensywnie prace nad eliminacją tego importu, prowadzone w Ośrodku-Badawczo-Rozwojowym Maszyn Włókienniczych i Hydrauliki „Wifamatex” doprowadziły do jego obniżenia w roku ubiegłym w granicach 15—24 proc.

Program na rok bieżący, oparty na realnych możliwościach, przewiduje obniżenie stopy importochłonności poniżej 5 proc. wartości krosna. W obecnych kryzysowych warunkach, doprowadzenie do tego, jest podstawowym warunkiem kontynuowania produkcji tych nowoczesnych maszyn. Obecnie jest w badaniu prototypy czu-

Iracka propozycja zakończenia wojny

Prezydent Iraku Saddam Husajn oświadczył w niedzielę na forum Rady Narodowej (parlamentu), że armia iracka wycofałaby się niezwłocznie z terytorium irańskiego, jeśliby Teheran ogłosił zakończenie wojny i zobowiązałby się respektować prawa Iraku.

S. Husajn dodał, że warunkiem zakończenia wojny przez Irak jest uznanie jego prawa do cieśniny Szait el-Arab i powstrzymanie się przez Iran na przyszłość od ingerowania w wewnętrzne sprawy Iraku.

Ceausescu z wizytą w Chinach i Korei

Jak podała Agencja Agerpres, sekretarz generalny RPK, prezydent Rumunii, Nicolae Ceausescu udał się 12 bm. z oficjalnymi wizytami przyjazdowymi do Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Po zamachu w Jerozolimie

Przywódcy duchowni i działacze palestyńscy na terenach okupowanych, łącznie ze wschodnią Jerozolimą, wezwali do 6 dni protestu i oporu przeciwko aktom terroru ze strony wojsk i władz izraelskich. Bezpośrednią przyczyną ponownego zaostrzenia się sytuacji na Bliskim Wschodzie był krwawy incydent, który w pierwszym dniu świąt Wielkiej Nocy wstrząsnął Jerozolimą i opinią światową.

Ranitem, w niedzielę, kiedy zaczęły się uroczyste nabożeństwa i procesje wielkanocne z udziałem wiernych, wszystkich wyznań chrześcijańskich, doszło do krwawego dramatu, który przekształcił się w natychmiast w fale protestów i starć z policją izraelską.

Przed drugim co do ważności po Mekce świętym miejscem islamu, meczetem Al Aksa w Jerozolimie, pojawił się uzbrojony, w karabin automatyczny brodaty żołnierz izraelski. Stojąc wśród tłumów ludności arabskiej, która gromadziła się w tym miejscu, otworzył on ogień, strzelając na oślep w kierunku meczetu. W ogólnym zamieszaniu i panice ludzie zaczęli uciekać, a napa-

Groźba ataku na Liban

W wywiadzie dla dziennika „New York Times”, opublikowanym w poniedziałek, przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat oświadczył, że w ciągu najbliższych 24 lub 48 godzin Izrael może zaatakować Liban. Przywódca palestyński stwierdził, że Tel Awiw zakończył już przygotowania do tej akcji, koncentrując wzdłuż granicy libańskiej 3 do 4 dywizji. Podkreślił, że Palestyński Ruch Oporu jest przygotowany do odparcia napaści izraelskiej, jednakże sam nie naruszy rozejmu.

Dolar pozostana w kraju

(INFORMACJA WŁASNA)

Kiedy w 1974 roku Kombinat Maszyn Włókienniczych „Wifama” uruchamiał produkcję nowoczesnych, wysokowydajnych krosien rapierowych typu MAV na licencji francuskiej firmy SACM, udział części i elementów z importu wynosił 60 proc. Intensywnie prace nad eliminacją tego importu, prowadzone w Ośrodku-Badawczo-Rozwojowym Maszyn Włókienniczych i Hydrauliki „Wifamatex” doprowadziły do jego obniżenia w roku ubiegłym w granicach 15—24 proc.

Program na rok bieżący, oparty na realnych możliwościach, przewiduje obniżenie stopy importochłonności poniżej 5 proc. wartości krosna. W obecnych kryzysowych warunkach, doprowadzenie do tego, jest podstawowym warunkiem kontynuowania produkcji tych nowoczesnych maszyn. Obecnie jest w badaniu prototypy czu-

CO DZIEŃ CONIESTE

W dniu dzisiejszym słońce weszło o godz. 5.44, zaszło zaś o 19.30.

Imieniny obchodzą: Ida, Przemysław, Hermenegilda

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śniegu i deszczu. Opadliwość burzy. Temp. maks. 5 st. C. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne i porywiste, zachodnie i północno-zachodnie. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 983,7 hPa czyli 737,8 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1570 — Bracla Czesey, kalwini i luteranie, łączą się i tworzą tzy, wyznanie polskie.

Taka sobie myśl

Możesz tak szybko spaść, iż wydawać ci się będzie, że lećisz.

Uśmiechnij się



Res komentarzy

Z prac Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

W następnym punkcie obrad Rada Ministrów rozpatrzyła projekt ustawy o narodowej radzie kultury oraz o funduszu rozwoju kultury. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy i w najbliższych dniach skieruje go do Sejmu.

Projekt ustawy zapewnia szczerą rangę dostępowi społeczeństwa do wartości kulturalnych i zabezpiecza fundusze dla osiągnięcia tego celu. Poza tym ustawowo zapewniony zostanie istotny wpływ środowisk twórczych i działaczy kultury na politykę kulturalną państwa i gospodarowanie funduszami przeznaczonymi na kulturę.

Rada Ministrów rozpatrzyła także wstępnie projekt ustawy o upowszechnieniu kultury. Jego głównym założeniem jest dalsze polepszenie warunków rozwijania kultury i działalności instytucji kulturalnych a także zapewnienie powszechnej dostępności ludzi pracy i młodzieży do dóbr kultury narodowej.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o Urzędzie Ministra Kultury i Sztuki. Myślą przewodnią projektowanej regulacji prawnej jest zapewnienie lepszej koordynacji działań społecznych oraz powinności organizacji gospodarczych na rzecz rozwoju kultury.

W kolejnym punkcie Rada Ministrów omówiła problemy nauki i szkolnictwa wyższego. Obecnie szkoły wyższe funkcjonują normalnie, zaś tok nauczania przebiega bez istotnych zakłóceń. Odczuwalnie wzrosła dyscyplina zajęć dydaktycznych.

W działalności uczelni występują trudności związane m. in. z niedostatkami środków finansowych i technicznych.

Abi zapobiec pogłębianiu trudności w spełnianiu naukowo-badawczych funkcji szkół wyższych zobowiązano odpowiednich ministrów do przeprowadzenia rewolucyjnej akcji na badania. Pierwoplanową rangę spójnie z aktualnymi potrzebami i duchem reformy gospodarczej należy nadać badaniom niezbędnym z punktu widzenia sprawnego funkcjonowania gospodarki, rozwijania samowystarczalności surowcowej, tworzenia bazy do harmonijnego rozwoju gospodarki. Tworzone być muszą warunki, aby szkoły wyższe mogły wypełniać coraz lepiej funkcje badawcze.

Rada Ministrów uznała, iż niezbędne jest szybkie zakończenie prac nad projektem nowej ustawy o szkolnictwie wyższym i jej uchwalenie.

Rada Ministrów przedyskutowała wstępnie projekty ustaw o Polskiej Akademii Nauk i o Instytutach naukowo-badawczych.

Dotychczas obowiązująca ustawa o PAN uchwalała została przed 22 laty i była kilkakrotnie nowelizowana. W tym czasie w życie społecznym i gospodarczym, a i w samej nauce zaszły istotne przemiany, które sprawiają, że stało się sprawą pilną uchwalenie nowej ustawy o PAN lepiej dostosowanej do wymogów współczesności.

Projekt ustawy zakłada zwiększenie samorządności akademii, podnoszenie rangi społecznego ruchu naukowego oraz precyzuje strukturę organów akademii.

Z kolei w projekcie ustawy o Instytutach naukowo-badawczych przewiduje się stworzenie jednolitej podstawy dla funkcjonowania bazy naukowo-badawczej, tj. instytutów naukowych, ośrodków badawczo-rozwojowych, centralnych laboratoriów i innych placówek o tym charakterze.

Utrzymując silną pozycję dyrektora placówki, jednocześnie umacnia się rolę samorządu wewnętrz placówki naukowo-badawczej.

Projekt ustawy zwróć uwagę na niektóre uprawnienia pracowników placówek resortowych z uprawnieniami przysługującymi pracownikom szkół wyższych i Polskiej Akademii Nauk, jeżeli mają porównywalne kwalifikacje i zadania. Stworzy to warunki do większej mobilności kadry naukowej i naukowo-technicznej zatrudnionej w różnych sektorach nauki.

Rada Ministrów zgłosiła do przedłożonych projektów propozycje szeregu poprawek i uzupełnień. Zalecia ich uwzględnienie w dalszych pracach legislacyjnych.

Następnie Rada Ministrów zmieniła niektóre postanowienia swojego rozporządzenia z dnia 25 września 1975 r. w sprawie utworzenia okręgowych inspektoratów Państwowej Inspekcji Handlowej. Dotychczas organizacja PIH nie jest dostosowana do obowiązującego dwustopniowego podziału administracyjnego kraju i aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej. Inspekcja handlowa działa obecnie przez 17 inspektoratów okręgowych i 7 oddziałów wojewódzkich. Tymczasem sytuacja społeczno-ekonomiczna wymaga nasilenia działań kontrolno-interywencyjnych w celu ochrony rynku i interesów konsumentów, wzmocnienia walki ze spekulacją, zapewnienia prawidłowego przepływu towarów z produkcji do handlu, a także stosowania cen i rozdziału towarów. Zachodzi więc realna potrzeba powołania okręgowych inspektoratów PIH w miastach i województwach, w których oddziały takie jeszcze nie istnieją.

W kolejnej podjętej uchwale Rada Ministrów upoważniła społeczeństwo do dokonania w 1982 roku dodatkowego 2-procentowego odpisu na zakładowy fundusz socjalny od należnych pracownikom rekompensat i przznaczenia uzyskanych w ten sposób środków finansowych na pokrycie zwiększonych kosztów wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży. Wzrost cen spowodował bowiem, że kolonie, obozy itd. stały się zbyt drogie dla rodziców niżej lub średnio uposażonych. Rząd uznał, że dzieciom i młodzieży potrzebny i należy jest wypocznik. Musi on być zapewniony wszystkim niezależnie od położenia materialnego rodziców. Dlatego też rząd podjął stosowne postanowienia. Zakłada się, że przy średnim koszcie wypoczynku jednego dziecka na turnusie 26-dniowym w wysokości 9,5 tys. zł i przyjeździe średniej odpłatności rodziców w granicach 2 tys. zł dopłata z zakładowego funduszu socjalnego wyniesie 7,5 tys. zł. Jednocześnie postanowiono, że kolonie i obozy letnie organizowane przez jednostki i zakłady budżetowe zostaną odpowiednio dofinansowane z budżetu państwa.

Decyzja rządu stwarza możliwości zorganizowania wypoczynku dla dzieci i młodzieży co najmniej na poziomie roku poprzedniego.

Następnie premier poinformował Radę Ministrów, iż otrzymał raport międzyresortowej komisji powołanej w celu zbadania przyczyn i skutków powodzi w styczniu 1982 roku na Wiśle i na innych rzekach. Raport zawiera analizę przyczyn powodzi oraz wnioski. Raport został rozslany zainteresowanym organom państwowym. Premier oczekuje w terminie do dnia 15 maja br. ustosunkowania się do wniosków oraz informacji o planowanych i podjętych działaniach.

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

port został rozslany zainteresowanym organom państwowym. Premier oczekuje w terminie do dnia 15 maja br. ustosunkowania się do wniosków oraz informacji o planowanych i podjętych działaniach.

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

port został rozslany zainteresowanym organom państwowym. Premier oczekuje w terminie do dnia 15 maja br. ustosunkowania się do wniosków oraz informacji o planowanych i podjętych działaniach.

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Prezes Rady Ministrów wyraził podziękowanie przewodniczącemu komisji prof. Zdzisławowi Kaczmarskiemu, członkowi komisji oraz wszystkim osobom i instytucjom współpracującym z komisją.

Rada Ministrów wyraziła raz jeszcze uznanie organom państwowym, jednostkom WP, MO i Straży Pożarnej, organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy uczestniczyli w zwalczaniu powodzi oraz likwidacji jej skutków. (PAP)

Marsz pokoju w RFN

11 bm. odbył się pierwszy z dwóch organizowanych w tym roku w Berlinie Zachodnim pokojowych marszów zlanononnych. Jego uczestnicy demonstrowali przeciw planom zbrojeniowym NATO, a zwłaszcza przedsięwzięciu w Europie zachodniej nowych, amerykańskich rakiet średniego zasięgu, jak również przeciw podnoszeniu wydatków na zbrojenia kosztem ograniczenia funduszy państwowych, przeznaczonych na cele socjalne.

Marsz został zorganizowany przez „alternatywną listę” (AL), reprezentowaną w zachodniobermberskim Parlamencie oraz inne ugrupowania. Jego celem były amerykańskie uzbrojenia rakietowe na wzór Teufelbambusa, wykorzystywane zarówno do celów szpiegostwa elektronicznego przeciw państwom socjalistycznym jak i do sterowania samolotów bojowych i rakiet NATO.

12 bm. ogłoszono w Londynie decyzję zwolnienia parlamentu na sesję nadzwyczajną, przerywając wielkonoce wakacje parlamentarne. Odbędzie się ona w środę, 13. Thatcher zapowiedziała przedstawić na niej wyniki dotychczasowej akcji dyplomatycznej i misji Haiga.

Po wielogodzinnych rozmowach Haiga z M. Thatcher i członkami członkami brytyjskiego gabinetu w Londynie podkreśla się, że zasadnicze zmiany uległy charakterowi. Miała być to początkowo misja dobrej woli, polegająca na jednorazowych wizytach Haiga w Londynie i Buenos Aires i próbie zbliżenia stanowisk stron. Obecnie Haig stał się wyraźnie pełnoprawnym negocjatorem, który nie tylko przekazuje stanowiska obu stron, ale sam opracowuje koncepcje kompromisu.

12 kwietnia 1981 roku radziecki statek kosmiczny „Wostok”, pilotowany przez leknią-kosmonautę Jurija Gagarina, wprowadzony został na orbitę satelity Ziemi. Po okrążeniu naszej planety w ciągu 108 minut pomyślnie wyładował on w przewidzianym rejonie ZSRR.

12 kwietnia obchodzono fest w ZSRR jako dzień kosmonautyki. Legendarny lot niezapomnianego Jurija Gagarina zapoczątkował erę doniosłych wydarzeń w badaniach przestrzeni kosmicznej bezpośrednio przez człowieka. Po jednoczesnych „Wostokach” na orbity kosmiczne zostały statek „Wostok” i statek wielocelowy „Przebieg” serii „Sojuz”. Ostatni dzielniec charakterystyczny dla długotrwałych wypraw kosmonautów radzieckich na stacjach orbitalnych „Salut”.

Miliony pięciolatka wykazała, iż najbardziej efektywnie badania kosmiczne prowadzi się przy wykorzystaniu dużego pracującego stacji orbitalnych, przy zastosowaniu statek załogowych i towarowych, czyli zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz” — „Progress”.

Z okazji dnia kosmonautyki w podmoskiewskim gwiazdowym miasteczku odbyła się akademii, w której brał udział polski kosmonauta M. Hermaszewski.

12 kwietnia 1981 roku radziecki statek kosmiczny „Wostok”, pilotowany przez leknią-kosmonautę Jurija Gagarina, wprowadzony został na orbitę satelity Ziemi. Po okrążeniu naszej planety w ciągu 108 minut pomyślnie wyładował on w przewidzianym rejonie ZSRR.

12 kwietnia obchodzono fest w ZSRR jako dzień kosmonautyki. Legendarny lot niezapomnianego Jurija Gagarina zapoczątkował erę doniosłych wydarzeń w badaniach przestrzeni kosmicznej bezpośrednio przez człowieka. Po jednoczesnych „Wostokach” na orbity kosmiczne zostały statek „Wostok” i statek wielocelowy „Przebieg” serii „Sojuz”. Ostatni dzielniec charakterystyczny dla długotrwałych wypraw kosmonautów radzieckich na stacjach orbitalnych „Salut”.

Miliony pięciolatka wykazała, iż najbardziej efektywnie badania kosmiczne prowadzi się przy wykorzystaniu dużego pracującego stacji orbitalnych, przy zastosowaniu statek załogowych i towarowych, czyli zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz” — „Progress”.

Z okazji dnia kosmonautyki w podmoskiewskim gwiazdowym miasteczku odbyła się akademii, w której brał udział polski kosmonauta M. Hermaszewski.

12 kwietnia 1981 roku radziecki statek kosmiczny „Wostok”, pilotowany przez leknią-kosmonautę Jurija Gagarina, wprowadzony został na orbitę satelity Ziemi. Po okrążeniu naszej planety w ciągu 108 minut pomyślnie wyładował on w przewidzianym rejonie ZSRR.

12 kwietnia obchodzono fest w ZSRR jako dzień kosmonautyki. Legendarny lot niezapomnianego Jurija Gagarina zapoczątkował erę doniosłych wydarzeń w badaniach przestrzeni kosmicznej bezpośrednio przez człowieka. Po jednoczesnych „Wostokach” na orbity kosmiczne zostały statek „Wostok” i statek wielocelowy „Przebieg” serii „Sojuz”. Ostatni dzielniec charakterystyczny dla długotrwałych wypraw kosmonautów radzieckich na stacjach orbitalnych „Salut”.

Miliony pięciolatka wykazała, iż najbardziej efektywnie badania kosmiczne prowadzi się przy wykorzystaniu dużego pracującego stacji orbitalnych, przy zastosowaniu statek załogowych i towarowych, czyli zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz” — „Progress”.

Z okazji dnia kosmonautyki w podmoskiewskim gwiazdowym miasteczku odbyła się akademii, w której brał udział polski kosmonauta M. Hermaszewski.

12 kwietnia 1981 roku radziecki statek kosmiczny „Wostok”, pilotowany przez leknią-kosmonautę Jurija Gagarina, wprowadzony został na orbitę satelity Ziemi. Po okrążeniu naszej planety w ciągu 108 minut pomyślnie wyładował on w przewidzianym rejonie ZSRR.

12 kwietnia obchodzono fest w ZSRR jako dzień kosmonautyki. Legendarny lot niezapomnianego Jurija Gagarina zapoczątkował erę doniosłych wydarzeń w badaniach przestrzeni kosmicznej bezpośrednio przez człowieka. Po jednoczesnych „Wostokach” na orbity kosmiczne zostały statek „Wostok” i statek wielocelowy „Przebieg” serii „Sojuz”. Ostatni dzielniec charakterystyczny dla długotrwałych wypraw kosmonautów radzieckich na stacjach orbitalnych „Salut”.

Miliony pięciolatka wykazała, iż najbardziej efektywnie badania kosmiczne prowadzi się przy wykorzystaniu dużego pracującego stacji orbitalnych, przy zastosowaniu statek załogowych i towarowych, czyli zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz” — „Progress”.

Z okazji dnia kosmonautyki w podmoskiewskim gwiazdowym miasteczku odbyła się akademii, w której brał udział polski kosmonauta M. Hermaszewski.

12 kwietnia 1981 roku radziecki statek kosmiczny „Wostok”, pilotowany przez leknią-kosmonautę Jurija Gagarina, wprowadzony został na orbitę satelity Ziemi. Po okrążeniu naszej planety w ciągu 108 minut pomyślnie wyładował on w przewidzianym rejonie ZSRR.

12 kwietnia obchodzono fest w ZSRR jako dzień kosmonautyki. Legendarny lot niezapomnianego Jurija Gagarina zapoczątkował erę doniosłych wydarzeń w badaniach przestrzeni kosmicznej bezpośrednio przez człowieka. Po jednoczesnych „Wostokach” na orbity kosmiczne zostały statek „Wostok” i statek wielocelowy „Przebieg” serii „Sojuz”. Ostatni dzielniec charakterystyczny dla długotrwałych wypraw kosmonautów radzieckich na stacjach orbitalnych „Salut”.

Miliony pięciolatka wykazała, iż najbardziej efektywnie badania kosmiczne prowadzi się przy wykorzystaniu dużego pracującego stacji orbitalnych, przy zastosowaniu statek załogowych i towarowych, czyli zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz” — „Progress”.

Z okazji dnia kosmonautyki w podmoskiewskim gwiazdowym miasteczku odbyła się akademii, w której brał udział polski kosmonauta M. Hermaszewski.

12 kwietnia 1981 roku radziecki statek kosmiczny „Wostok”, pilotowany przez leknią-kosmonautę Jurija Gagarina, wprowadzony został na orbitę satelity Ziemi. Po okrążeniu naszej planety w ciągu 108 minut pomyślnie wyładował on w przewidzianym rejonie ZSRR.

12 kwietnia obchodzono fest w ZSRR jako dzień kosmonautyki. Legendarny lot niezapomnianego Jurija Gagarina zapoczątkował erę doniosłych wydarzeń w badaniach przestrzeni kosmicznej bezpośrednio przez człowieka. Po jednoczesnych „Wostokach” na orbity kosmiczne zostały statek „Wostok” i statek wielocelowy „Przebieg” serii „Sojuz”. Ostatni dzielniec charakterystyczny dla długotrwałych wypraw kosmonautów radzieckich na stacjach orbitalnych „Salut”.

Miliony pięciolatka wykazała, iż najbardziej efektywnie badania kosmiczne prowadzi się przy wykorzystaniu dużego pracującego stacji orbitalnych, przy zastosowaniu statek załogowych i towarowych, czyli zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz” — „Progress”.

Z okazji dnia kosmonautyki w podmoskiewskim gwiazdowym miasteczku odbyła się akademii, w której brał udział polski kosmonauta M. Hermaszewski.

12 kwietnia 1981 roku radziecki statek kosmiczny „Wostok”, pilotowany przez leknią-kosmonautę Jurija Gagarina, wprowadzony został na orbitę satelity Ziemi. Po okrążeniu naszej planety w ciągu 108 minut pomyślnie wyładował on w przewidzianym rejonie ZSRR.

Rozmowa z ministrem finansów M. Krzakiem

Batalia o równowagę finansową

— Jesteśmy na półmetku realizacji programu budżetowego. Czy mógłby pan powiedzieć, jak przedstawia się stan państwowego budżetu, jakiego rodzaju zmiany dokonywały się w strukturze dochodów i wydatków budżetu państwa i które dziedziny życia społecznego cierpią najbardziej na niedostatek funduszy?

— Sytuacja finansowa państwa bezspornie polepszyła się w stosunku do ubiegłego roku. Obecne dane wskazują, że luka inflacyjna została bardzo ograniczona. Musimy w tym celu użyć, aby nie doprowadzić do jej ponownego powstania i rozszerzenia się. W przedsiębiorstwach pojawia się nadwyżka wpływów ze sprzedaży nad kosztami, podczas gdy w ubiegłym roku przedsiębiorstwa uszczuplone wykazywały niedobór finansowy.

Niemniej jednak można powiedzieć, że budżet państwa przeżywa podobną przesłankę, jak budżet niemal każdej polskiej rodziny. Jest to okres prawdziwego rozkwitu. Nie ma bowiem jeszcze pełnej jasności sytuacji tak po stronie wydatków, jak i dochodów. Jest to przede wszystkim wynikiem zmian cen zaopatrzeniowych i detalicznych oraz zupełnej przebudowy struktury dochodów państwa w związku z reformą gospodarczą, wprowadzającą nowy system finansowy przedsiębiorstw.

Pracujemy nad projektem nowego budżetu państwa, rozpatrując każdą dziedzinę po kolei. Mam tu na myśli analizę zarówno głównych źródeł dochodów zależnych od aktywności jednostek gospodarczych, jak i podziału środków budżetowych. Jeszcze w tym miesiącu chcemy skierować projekt budżetu do Sejmu.

Wszystko wskazuje, że budżet nadal będzie bardzo trudno równoważyć. Decydujące części wydatków nie można ograniczyć. W wyniku dokonanych podwyżek cen, a także plac, w wielu dziedzinach wydatki nie maleją, lecz poważnie rosną.

12 kwietnia 1981 roku radziecki statek kosmiczny „Wostok”, pilotowany przez leknią-kosmonautę Jurija Gagarina, wprowadzony został na orbitę satelity Ziemi. Po okrążeniu naszej planety w ciągu 108 minut pomyślnie wyładował on w przewidzianym rejonie ZSRR.

12 kwietnia obchodzono fest w ZSRR jako dzień kosmonautyki. Legendarny lot niezapomnianego Jurija Gagarina zapoczątkował erę doniosłych wydarzeń w badaniach przestrzeni kosmicznej bezpośrednio przez człowieka. Po jednoczesnych „Wostokach” na orbity kosmiczne zostały statek „Wostok” i statek wielocelowy „Przebieg” serii „Sojuz”. Ostatni dzielniec charakterystyczny dla długotrwałych wypraw kosmonautów radzieckich na stacjach orbitalnych „Salut”.

Miliony pięciolatka wykazała, iż najbardziej efektywnie badania kosmiczne prowadzi się przy wykorzystaniu dużego pracującego stacji orbitalnych, przy zastosowaniu statek załogowych i towarowych, czyli zespołu naukowo-badawczego „Salut-6” — „Sojuz” — „Progress”.

Z okazji dnia kosmonautyki w podmoskiewskim gwiazdowym miasteczku odbyła się akademii, w której brał

LUDZIE I PROBLEMY • LUDZIE I PROBLEMY • LUDZIE I PROBLEMY

KADRY DLA REFORMY

Wchodzimy w czwarty miesiąc reformy i byłoby nadmiarem optymizmu twierdzić iż wszystko układa się pomyślnie. Startujemy w niezwykle trudnych warunkach. Brakuje surowców, materiałów, środków dewizowych na import kooperacyjny. Nie tłumaczy to jednak wszytkiego. Nie usprawiedliwia zwłaszcza niskiej znajomości zasad reformy wśród kadr kierowniczej wielu przedsiębiorstw. Kadra ta w znacznej części nie jest przygotowana do pracy w nowych warunkach. Od niej zaś, od jej kwalifikacji zależy więcej niż wiele.

Od z górą półtora roku trwa proces wymiany ludzi na stanowiskach kierowniczych w gospodarce. Obserwacje poczynione w zakładach wskazują, że była to wymiana nieznaczna, a co najważniejsze, nie naruszyła od lat ukształtowanego składu tej grupy. Mało jest ludzi nowych awansowanych ze zdolnej kadry rezerwowej. Nie zmienia się struktura wykształcenia i kwalifikacji. A jest to struktura niewłaściwa, co już wykazał początek reformy.

Kierowników jest za dużo

Ogółem w gospodarce uspołecznionej mamy, jak się szacuje, około 1300 tysięcy pracowników, zajmujących stanowiska, określane jako kierownicze.

Kierownikiem jest niemal co dziesiąty zatrudniony. Inflacja stanowisk kierowniczych miała swe źródła głównie w niewłaściwym systemie płac, który stawał na przeszkodzie w zatrudnianiu dobrych fachowców. Chcąc im właściwie zapłacić,

Wypadnie też dokonać jeszcze jednego zabiegu: podnieść poziom wykształcenia ludzi na kierowniczych stanowiskach. Brzmi to może zaskakująco wobec twierdzeń, jakoby za dużo było u nas inżynierów i ekonomistów. Statystyka jednak dowodzi, że spora część tych stanowisk zajmują pracownicy bez odpowiedniego wykształcenia. Trudno powiedzieć, o ile zmieniła się sytuacja od ostatniego spisu powszechnego w 1978 roku, ale wykazał on, że ledwo 24,5 proc. osób na stanowiskach kierownic-

se autentycznego, a nie pozornego wprowadzenia naszej gospodarki na tor rozwoju intensywnego. Trzeba założyć, że mimo demonstrowanych tu i ówdzie łaskot do administracyjnych metod sterowania gospodarką, ekonomiczne mechanizmy stanowią się wreszcie podstawowym narzędziem efektywnego działania przedsiębiorstwa.

Do głosu muszą więc dojść ludzie, mający więcej niż amatorską wiedzę ekonomiczną. Tymczasem w naszym kraju szefami przedsiębiorstw są w większości przypadków inżynierowie lub technicy. Badania, prowadzone w poprzednich latach wykazały, że w przemyśle inżynierowie stanowią około 65 proc. kierowników, a ekonomiści zaledwie 20-30 proc. W całej gospodarce jedynie 14,7 proc. stanowisk kierowniczych jest obsadzonych przez ekonomistów.

Dopóki przedsiębiorstwo działało głównie jako producent dóbr, zaś jego ekonomiczna funkcja była bardzo okrojona, wystarczyło, by dyrektor — inżynier, miał zastępcę — ekonomistę. Obecnie zmienia się hierarchia zadań i celów. Gotowość techniczna i organizacyjna przedsiębiorstwa staje się służebna wobec celów ekonomicznych. Inaczej określa to miejsce i rolę ekonomisty, a także — inżyniera. Dalej ważna — ale inna.

Im wcześniej dokonamy niezbędnych zmian w strukturze kwalifikacyjnej naszej kadry kierowniczej, tym łatwiej wejdziemy na drogę, prowadzącą ku postępowi ekonomicznemu w naszym kraju.

L. B.

Nowa sytuacja i nowe potrzeby

prokurowano stanowiska kierownicze. Drugą przyczyną był wzrost produkcji, ciągłe mnożenie biur i urzędów.

Reforma gospodarcza przyniosła samodzielnym i samofinansującym się przedsiębiorstwom uprawnień do kształtowania wewnętrznej struktury płac, zgodnie ze swoimi możliwościami i potrzebami. Można zatem oczekiwać, że z czasem fikcyjne stanowiska kierownicze zostaną zlikwidowane, a specjalści, uzyskawszy godziwe wynagrodzenie, pogoda się z utratą tytułu kierownika. Powinno to zresztą przywrócić rzeczywistą rangę specjalistom.

czych posiada wyższe wykształcenie. Nie wiadomo też, ile spośród 70 tysięcy kierowników bez wyższego wykształcenia, zajmujących stanowiska, wymaga takie wykształcenia, ustąpiło je ludziom z dyplomami. To wykazę kolejny spis kadrowy. Nie można jednak czekać na spis, by poprawić obecną sytuację.

Inżynierowie, czy ekonomiści

Reforma powoduje zmiany, jakich jeszcze w Polsce nie mieliśmy. Oto mamy wreszcie realną szan-

„Weiaż o pani myśle, gdy wkładam buty”

— Przed kim chcecie bronić dziecko? — Przed złymi rodzicami i nauczycielami, przed innymi dziećmi. Przed wszystkimi tymi, wobec których pozostałe w sytuacji zależności i nie może albo nie umie się bronić.

— Jak zamierzacie je chronić? — Wchodząc w sojusz z instytucjami i organizacjami odpowiedzialnymi za sprawy dziecka, a także ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Właśnie jesteśmy w trakcie podpisywania porozumień z kilkoma resortami: oświaty, zdrowia, sprawiedliwości, kultury.

— Czy to nie zbędna biurokracja? — Musimy ustalić zasady współpracy, a wraz z nimi i nasze prawa. Np. prawo wstępu do prywatnych mieszkań w wypadku naruszenia dobra dziecka czy prawo wstępu przedstawicieli naszego komitetu do wszystkich szkół i placówek oświatowych.

— I tak przyleży to np. władze oświatowej?

— Minister zapytał nas, czy nie mamy zaufania do pedagogów. My na to, że mamy, ale do pedagogów prawdziwych i chcemy im pomóc w pedagogizacji ich mniej doskonałych w fachu kolegów. A więc walcząc o prawa ucznia nie jesteśmy przeciwnikami szkoły, lecz jej sojusznikami w pełnieniu wychowawczej misji.

— A co, pani zdaniem, najbardziej naczyniem w tym przeszkadza? — Opaczenie polowania autoritetu. Dorosli strasznie nie lubią nie mieć racji w sporze z dziećmi i robią wszystko, żeby nie przyznać się do błędu. I jacy są solidarni w sytuacjach konfliktu z uczniami!

— A dzieci też przecież ludzie, mają prawo do szacunku dla swoich racji.

— Właśnie o to prawo walczymy, a także o prawo dziecka do miłości, za-

bawy, kultury, wypoczynku. Od lat upominam się o to, by rodzinny kodeks gwarantował ochronę zwiazków uczuciowych dziecka z jego opiekunami, co ma ogromne znaczenie dla rozwoju młodej psychiki i osobowości.

— A kodeks ciągle jeszcze nie o prawie dziecka do miłości nie mówi. Dzieci „przypisywane” na rozprawach sądowych do nie interesującej się nimi przez wiele lat matki, bawia przecież — niestety — i tak, przeżywają nadal dramat rozłączenia z osobą naprawdę kochaną. Jakże trudno to zmienić!

— Teraz już będzie łatwiej, jest już ze mną komitet, a w nim prawnicy, psychologowie, socjologowie. W naszych

nie. By mogła np. spędzić część swego urlopu w szpitalu, pielęgnując swe chore dziecko. Minister powiedział, że nie ma nic przeciw temu.

— Więc czemu nie złożył od razu pod tym swego podpisu? — To nie jest takie proste. Chcemy mieć za sobą nie tylko decydentów, ale i opinie publiczną, a także zainteresowane w sprawie środowisko, w tym przypadku lekarskie. Zanim udaliśmy się do ministra zorganizowaliśmy panelową dyskusję na ten temat z lekarzami, psychologami. I tak jeden lekarz mówił, że polityka otwartych drzwi szpitalnych grozi zwiększeniem infekcji, a drugi, że wreszcie przeciwnie i powoływał się na

równania poziomu oświaty wiejskiej. I tak to rzeczywiście pozornie wygląda: wydłużając pobyt dziecka w przedszkolu, zapewniamy mu lepsze przygotowanie do szkoły. A ja twierdzę, że nie czas przebywania w przedszkolu decyduje o rozwoju dziecka, lecz jakość tej placówki. I upieram się, że 18 godzin w tygodniu to tyle, ile funkcjonuje ognisko wstarczy, jeśli są to godziny przepracowane z dzieckiem efektywnie.

— Dlaczego dorobił często tak powierzchniowo oceniana potrzebę dziecka?

— Pewnie nie zawsze je doceniamy, albo czasem nawet nie zauważamy. Bo jak np. wy tłumaczyło to, że w wykazie czasowym dla wiatelskich klubów sporządzonej przez RSW „Prasa-Książka-Ruch” nie było ani jednej pozycji dla dziecka!

— Może na koniec coś optymistycznego: co się udało komitetowi załatwić?

— Używane buty.

— ?

— Jakis czas istniał zakaz sprzedaży używanych butów dziecięcych. Ministerstwo Zdrowia wydało go na podstawie orzeczenia Instytutu Matki i Dziecka powołującego się na przeciwwskazania lekarskie. Posłaliśmy więc do Instytutu i zapytaliśmy, co dla dziecka jest mniej szkodliwym: grzybnia stóp czy chodzenie boso w zimie? I zakaz został uchylony.

— I to jest sukces?

— Jeśli ma pani wątpliwości proszę przeczytać ten list.

— Czytam: „Wielmożna Pani Doktor! Jak to dobrze, że wystąpiła Pani w Telewizji. Weiaż o Pani myśle, gdy wkładam buty. Otrzymałam je 21 stycznia br. w Suwałkach. Są dobre i wygodne...”

Rozmawiała: HALINA SZYPULSKA (KAR)

Rozmowa z dr M. Łopatkową przewod. Komitetu Ochrony Praw Dziecka

szeregach widzimy chętnie wszystkich, którym dobro dziecka leży na sercu. Jeśli tylko będziemy dostatecznie uparci w forsowaniu swych racji, jestem przekonana, że będziemy bronić praw dziecka skuteczniejsz niż dotąd.

— A więc ciągle obracacie się w sferze nadziei?

— Niezupełnie. Minister zdrowia przychylnie ustosunkował się do naszej propozycji zmiany procedury przyjęcia akcii do szpitala. Chodzi o właściwą akcyjizację dziecka do szpitalnych warunków. Dla większości małych dzieci taka przymusowa rozlaka z domem jest prawdziwym szokiem psychicznym. Rzecz w tym, by nie rozłączać brutalnie matki z dzieckiem w izbie przyjęć, by matka weszła z nim do sali położycy do łóżeczka, porozmawiała chwilę, ułatwić w miarę bezbolesne wejście w nowe otocze-

źródła zagraniczne podające wyniki stosownych badań.

— No, jeśli każda sprawa wymaga takich zabiegów, to nie zadrozczy...

— Każda decyzja w sprawach istotnych dla dziecka, czy też tej zmiany, wymaga konsultacji społecznej. Mamy nadzieję, że warunki do tej konsultacji będą bardziej sprzyjające po podpisaniu wspomnianych już porozumień z resortami.

Tematów do dyskusji z pewnością nie zabraknie. Np. zapowiedziana przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania likwidacja ognisk przedszkolnych. Cieszymy się, że resort zapowiada objęcie powszechnym wychowaniem przedszkolnym dwóch roczników przedszkolaków: 6 i 5-latków. Ale już sprawą dyskusyjną jest likwidacja ognisk przedszkolnych, argumentowana dążeniem do wy-

„Bartek” nadal zielony

Konary jednego z najstarszych drzew w kraju — 1200-letniego „Bartka” rosnącego na skraju dawnej Puszczy Świętokrzyskiej w pobliżu Zaganańska — zielienia się. Oznacza to, że dąb żyje i kuracja „odmładzająca” wyszła mu na zdrowie.

A już zdawało się, że drzewa nie można będzie uratować — mówi w rozmowie z korespondentem PAP inż. Adolf Partyka, emerytowany nauczyciel. Z pomocą przyszli naukowcy i praktycy-drewniarze, którzy w 1979 r. wykonali szereg skomplikowanych, skuteczných — jak się okazało — zabiegów. W pierwszej kolejności oczyszczono wnętrze pnia drzewa, usuwając zgniliznę i obrznięciem 150-

NA INNYCH ŁAMACH

Czasopisma wracają na rynek czytelnicy. Przetrawienie ich zawartości z każdym tygodniem sprawia coraz więcej trudności. Wracają nie tylko stare tytuły, ale pojawiają się nowe. Jeden z nich, to „PRZEGLĄD TYGODNIOWY”, sądząc z pierwszego numeru, pismo o profilu społeczno-kulturowym. Już sam wybór tytułu jest wielce znaczący. Toż przed stu laty tak nazywał się czołowy organ zwolenników pracy od podstaw, w którym drukował swoje artykuły-manifesty Aleksander Świętochowski, publicysta, historyk i pisarz w jednej osobie.

Nowy „Przegląd Tygodniowy” świadomie nawiązuje do tamtych tradycji pozytywistycznych i tak w artykule wstępnym zespołu redakcyjnego formułuje swój program:

„Chcemy do naszego życia społecznego wnieść pierwiastek realizmu życiowego i politycznego, czyli to, czego polskiej myśli społecznej najbardziej nie dostawało w ostatnich pięćdziesięcioleciu naszej historii. Chcemy, aby praca i czyn, a nie tylko hasła i słowa, wyznaczały bieg zdarzeń. Chcemy rezultatem pracy przywrócić należny splendor, pracy rozsądnej, dobrze zorganizowanej i twórczej”.

Aby tradycjom stało się zadość, znajdujemy w pierwszym numerze artykuł „Polityka przedmurza”, opublikowany przez A. Świętochowskiego w 1881 r. Pewne jego myśli można, jako żywo, odnieść i do naszej współczesności. Świętochowski tak pisze w zakończeniu:

„Litością cudzą karmiłmy się tak długo, że ona aż nas wyciężyła, może szyderczy śmiech, który raz spożył nam kaźń, nauczy nas karmić się własną, ciężko zdobytą prawdą. Bojąłbyśmy jak najprędzej dożyć tego czasu, kiedy każdy Polak przestanie być samochwalcą, a zacznie być samolubem; kiedy z własnej pierści, a nie cudzej kieszeni, dojrzy rację bytu, kiedy nie w roli „przedmurza” Europy, ale we własnej cywilizacji narodowej będzie widział swoją chwałę”.

W numerze znajdujemy pięć reportaży poświęconych okolicznościom zabójstwa sierżanta MO Zdzisława Karosa. Lektura wstrząsająca swoją wymową. Zabawa w konspirację młodych mieszkańców Grodziska Maz., kończy się śmiercią człowieka, który zostawił dzieci i żonę...

Jak dowiadujemy się ze stopki redakcyjnej, szefem nowego tygodnika jest Aleksander Ro-

wiński w asyście tak znanych dziennikarzy, jak Jerzy Ambroziewicz, Romuald Karas, Janusz Roszko i Edmund Żurek.

Po prawie czterech miesiącach przerwy, akurat na święta, otrzymaliśmy wydany w Łodzi tygodnik „ODGŁOSY”, w nieco zmienionym układzie graficznym (nowa winieta tytułowa) i składzie autorskim, choć nazwiska znane i z poprzednich wydań.

Jak przysłało na odnowione pismo, w pierwszym numerze, poza artykułem wstępnym redaktora naczelnego Lucjusza Włodowskiego, znajdujemy pt. „Jakie „Odgłosy?” zapis redakcyjnej dyskusji z udziałem reprezentantów łódzkich kręgów naukowych i kulturalnych. Problem niebagatelny, zwłaszcza, że ceny czasopism zaostrza, jeśli już nie zaostrzyły, walkę o czy-

Świętochowski na nowo odkrywany

Widoczne to jest w każdym niemal kiosku. Swoją drogą zgłajęszaltowane ceny czasopism tygodniowych (na ogół 20 zł) nie są dobrym posunięciem i stwarzają preferencję piśmiom warszawskim posiadającym większą siłę przebicia na rynku. Jak na razie, sprawy mają się tak, jak się mają, więc poczytajmy, co proponują dyskutanci w „Odgłosach”:

Andrzej G. Grabski (historyk): „Powinno się przede wszystkim wypracować model pisma i to nie jest tylko sprawa techniczna. W zależności bowiem od tego, czym będziemy dysponować, możemy pozyskiwać do współpracy nowych ludzi (...). Może to być pismo polityczno-ideologiczne, to znaczy podejmujące problematykę ideową, odcyżniczą, szeroko pojętą, w sposób otwarty, niedogmatyczny, inspirowany dyskusją”.

Jerzy Kwieciński (dziennikarz): „Publicystyka — mówiąc najprościej — interwencyjna jest warunkiem docierania pisma do najszerzego odbiorcy. Przede wszystkim do środowisk robotniczych, bo tam jest czytelnik, na którym powinno nam zależeć najbardziej. Ważne jest, żebyśmy zaczęli bez wewnętrznych zahamowań”.

Igor Sikirycki (literat): „Odgłosy” (...) muszą w przyszłości jak najszerzej zaprezentować wszystkie środowiska twórcze (...). Trzeba by się również zastanowić, czy pismo nie powinno się zajmować debiutem poetyckim”.

Wiesław Garboliński (plastyk):

„Szukając współpracowników „Odgłosy” powinniśmy szczególnie sięgać do środowisk twórczych. Wśród artystów-plastyków są przecież ludzie, którzy potrafią dobrze pisać (...). Tak poszerzony krąg współpracowników może pomóc podnieść atrakcyjność i rangę pisma”.

Jak na jedno pismo, postulatów sporo. Myśle wszakże, iż problemy modelowe przesądzi Wielki Nieobecny w tej dyskusji — Czytelnik.

Ponadto we wznowionych i odnowionych „Odgłosach” znajdujemy zwykłą porcję felietonów, esejów. Zwłaszcza wśród nich uwagę religioznawczy szkic Edmunda Lewandowskiego „Jezus Chrystus — spojrzenie poprzez stulecia”.

Jedni wybierają emigrację wewnętrzną, inni tę zewnętrzną. O takiej emigrancie tak pisze „FILM”:

„Dozły do nas wypowiedzi Agnieszki Holland na temat stanu wojennego drukowane w prasie szwedzkiej. Jest to sprawa równie przykra, co smutna: młoda reżyserka, wybitna przedstawicielka kina „moralnego niepokoju”, znalazła przecież w sytuacji Polski Ludowej nie tylko warunki dla błyskotliwej artystycznej kariery, lecz także możliwość eksponowania w filmie własnych, niekiedy kontrowersyjnych poglądów. Oto przykłady tych wypowiedzi z jednego tylko pisma, mianowicie z „Expressem” z dnia 23.XII. 1981 r.:

„Nasi wewnętrzni okupanci nie różnią się niczym szczególnym od okupantów hitlerowskich. Masowe aresztowania, przemoc uliczna, obozy koncentracyjne, ciężarówki przepelnione więźniami — wszystko to rozpoznajemy od nowa. Tajna policja sięga po bezprzykładne twarde środki. Liczne szpitale zostały opróżnione. Robotnicy poranieni przez policję bezprzebieżną umierają. Nie ma dla nich miejsca w szpitalach”.

„Dziwi mnie tylko jedno, że generalowie nie uruchomili ponownie nazistowskich obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Majdanku. Są przecież w dobrym stanie. Nadawałyby się doskonale dla celów junty”.

Rzeczywiście, smutne to, przykre. Ile w tym żółci, a ile złej woli? Spieszę też donieść Czytelnikom, że w kioskach ukazał się, również po przerwie, popularny tygodnik „Forum”. Niestety egzemplarz kosztuje aż 30 zł. T-o

Lemowskiemu bohaterowi „Dzienników gwiazdowych” Ijonowi Tichemu tłumacza mieszkańca planety Andrygony, czemu życie na Ziemi jest niemożliwe; wyklucza je niska oscylacja około zera temperatura, półmrok spowodowany częstą powłoką chmur, oceaniczne fale przypływów i odływów, a wreszcie straszliwe ciśnienie ziemskiej atmosfery, wynoszące jeden kilogram na centymetr kwadratowy. Wtórnie tej tezie kosmita z innej powieści science fiction — do wyodrębnienia jest istnienie żadnych istot bez życiodajnego amoniaku... Tak literaci dworują sobie z ziemskimi uczniami, którzy rozważają szanse istnienia życia we wszechświecie nie mogą odebrać się od realiów swej własnej planety.

A przecież i na Ziemi istnieją formy życia, które mogą nas zadziwić swymi wymaganiami i możliwościami. Należą do nich z pewnością bakterie tzw. kaldoaktywne (caldo — łac. gorąco), które bez kłopotów egzystują we wrzasku. Wykrótka je można w tzw. Dolinie Gejzerów w Parku Narodowym Yellowstone (USA). Badania tych bakterii wykazały, że nie mogą one rozwijać się w temperaturze niższej niż 40-45

Życie we wrzasku

st. C — a optymalne są dla nich w zależności od gatunku bakterii, temperatury 72-80 st. C. Poszczególne komórki tych bakterii zachowują jednak zdolność wzrostu nawet przy 92-93 st. C — temperaturze, która na wysokości górskiej Doliny Gejzerów wyznacza wrzenie wody.

Za pracami uczonych amerykańskich, którzy opisali własności tych zadziwiających bakterii, podjęli badania naukowcy holenderscy z uniwersytetu w Nymegen — sprawdzając zdolność bakterii B. caldolyticus do wzrostu we wrzasku o temperaturze 100 st. C, tj. na poziomie morza. Okazało się, że bakterie z trudem znosiły zbyt szybki wzrost temperatury ponad swe „ulubione” 70 st. C; jeśli w przedziale między 75 i 85 st. wrzała ona w tempie 5 st. na 20 minut — kultura bakteryjna ginęła. Dostosowywała się ona jednak bez kłopotu do nienormalnych dla siebie warunków przy powolnym wzroście temperatury (np. w ciągu 6 godzin); wyodrębiali się wówczas komórki termoodporne, które zaczynały się rozmnażać i po 8-10 godzinach gęstość kultury bakteryjnej wracała do stanu poprzedniego. Uruczyniac przez dobre temperaturę 85 st. C, następnie ją obniżając i znów zwolna podwyższając, można było zwiększyć termoodporność bakterii. W toku dalszych badań okazało się, że kaldoaktywne bakterie zachowywały zdolność rozwoju nie tylko przy 100 st. C, ale nawet w 105 st. C. — we wrzasku przegrzanym pod zwiększonym ciśnieniem. Dolna temperatura życia B. caldolyticus jest — jak się okazało — plus 38 st. C.

Batalia o równowagę finansową

(Dokończenie ze str. 2)

podatkowym nie jest on agresywny. Przeciwnie — jest on zbyt łagodny, jak na czasy, w których przysiężamy się i działamy. Wstępne wyliczenia wskazują, że budżet państwa przejdzie do najwyższej 40 proc. zysków przedsiębiorstw. Budżet węgierski dla porównania przejmując od przedsiębiorstw ok. 60 proc., a Węgry uważają, że jest to za mało. Notabene Węgry odliczyli, iż stosując nasz system podatkowy osiągnęliby u siebie jedynie 45 procent. Silne niezrównoważenie budżetu państwa jest jednak nie do zniesienia na dalszą metę. Powodował bowiem będzie narastanie inflacji i dezorganizacja gospodarki. Niestety, przedstawione Ministerstwem Finansów projekty budżetów nie rozwiązują do końca problemu równowagi. Jest to największy mankament. Zaproponujemy pewne środki uzdrawiające, chociaż w istocie rzeczy klucz do rozwiązania problemu leży w działalności przedsiębiorstwa. Nasz równowagowy zaskakujący tendencja do nieustannego zawyżania cen i pokrywania w ten sposób skutków ziej gospodarki. Wprowadzenie stopniowego zwiększenia akumulacji przedsiębiorstw, ale różnica między wartością sprzedaży a poziomem kosztów wynika przede wszystkim z wysokiej dynamiki cen.

— Potwierdziłby pan niejako tym stwierdzeniem tezę, że w przedsiębiorstwie posługują się w planowaniu metodą naliczania z góry do kosztów produkcji, cen silnie progresywnego podatku dochodowego. Jak wytłumaczyć jednak swoją niechęć producentów do realizacji zasady „duży obrót mały zysk”? Czy nie wynika to po części z nieprawidłowych relacji między podatkiem obrotowym a dochodowym?

— Właściwie cały system podatkowy jest nastawiony na realizację takiej zasady. Podatek dochodowy — jak pan powiedział — jest progresywny, a progresja wcale nie taka silna — zależy od stosunku zysku do kosztów przerobu a więc rentowności. Przedsiębiorstwa mogą działać dwójako — podnosić rentowność poprzez ceny, wtedy będą płacić więcej podatku, albo mogą zwiększać zysk w wyniku wzrostu produkcji, wtedy podatek nie będzie wzrastał progresywnie. Natomiast podatek obrotowy określony jest przez stałą stawkę procentową od obrotu. Za jednostkę produktu płacić się więc taki sam odsetek, jego ceny jak przy dużej serii wyrobów. Przedsiębiorstwa walczą z podatkiem obrotowym z innych powodów. Jest on wliczony w cenę, a więc czyni ją wyższą i jeżeli jest to cena równowagi, to wówczas dalsze podwyższanie cen jest niemożliwe, stąd więc tendencja do łatwizny polegającej na obniżeniu podatku zamiast obniżania kosztów lub zwiększania produkcji.

Trzeba jednak spojrzeć na ten problem z innego punktu widzenia niż partycularnie względy przedsiębiorstwa. Likwidując podatek obrotowy, lub zmniejszając go, w istocie rzeczy zwiększamy deficyt budżetowy. Tak czy inaczej społeczeństwo poniesie konsekwencje takiej decyzji. W obecnej sytuacji okazuje się ona mogąca być poważna. Oznacza ona bowiem brak środków na finansowanie wielu sfer życia społecznego, jak szkoły, szpitale, kultura itp. lub też — przez brak równowagi rynkowej — pogłębienie inflacji, a więc ograniczenie dochodów realnych ludności. Przy okazji również utracilibyśmy ważny instrument motywacyjny dla zwiększenia produkcji. I tak już zrezygnowaliśmy z pobierania podatku obrotowego od wielu podstawowych artykułów. Ich liczba sięga ok. 30 grup wyrobów, wśród nich takich np. jak maszyny rolnicze, niektóre meble, wiele artykułów dla dzieci, tkaniny do 50 proc. zawartości wełny, artykuły spożywcze, cukierki twarde i inne.

— Od 1 kwietnia obowiązują nowe reguły gry między przedsiębiorstwami a bankami. Czy będzie to miało wpływ na poprawę sytuacji finansowej państwa?

— Najistotniejszym posunięciem reformy bankowej jest wprowadzenie zasady, że banki będą udzielały kredytów przedsiębiorstwom wypłacalnym. Udzielenie kredytu przedsiębiorstwu nie gwarantującym spłaty kredytu będzie uchybieniem zasadom sztuki bankowej przeciwdziałającej marnotrawstwu środków

finansowych. Jedynym wyjątkiem może być sytuacja, gdy przedsiębiorstwo nierentowne przedstawi bankom wiarygodny program sanacji swojej sytuacji finansowej. Kończy się więc automatyzm w kredytowaniu i tym samym może być urzeczywistniona zasada samofinansowania przedsiębiorstw.

— Wiele jednostek gospodarczych jest jednak nadmiernie zadłużonych, wskutek błędów w inwestowaniu w przeszłości. Jak Ministerstwo Finansów zamierza regulować proces spłaty, aby nie powodował za pośrednictwem wyższych cen towarów — przetrucania ciężaru tych zadłużeń na ludność?

— Paradoxs sytuacji polega na tym, że społeczeństwo odczuwa już od dawna konsekwencje zadłużenia przedsiębiorstw spowodowane złym inwestowaniem a przedsiębiorstwa dotąd ich bezpośrednio nie odczuwały. Stąd między innymi wzięto się do inwestowania w przeszłości. Zdałoby się jednak sprawę, że niezbędne jest wprowadzenie pewnych modyfikacji przejściowych, bo w wielu przypadkach owo zadłużenie praktycznie sparaliżowałoby finansę przedsiębiorstw. Jeżeli więc chodzi o kredyty na inwestycje, których realizację wstrzymamy na pewien okres, to ich spłata ulega odpowiedniemu odroczeniu. Dotyczy to kredytów w kwocie ponad 100 mld zł. W okresie przerwy w realizacji inwestycji przedsiębiorstwa nie płacą odsetek bankowych. Kredyty inwestycyjne podlegające całkowitemu zaniechaniu będą umarzane. Tam zaś gdzie inwestycje są kontynuowane lub były srealizowane w nadmiernej skali, to spłata kredytów zostaje rozłożona na wiele lat. Słowem, wykorzystamy instytucję karencji i moratorium.

— Czy w związku z szybkim wzrostem kosztów utrzymania, a więc i dewaluacją złotówki, przewiduje się zmiany w zasadach opodatkowania bezpośredniego ludności? Myślę przede wszystkim o podatku wyrównawczym.

— Przygotowaliśmy w tej sprawie propozycje i niedługo przedstawiemy je Radzie Ministrów. Jeżeli chodzi o podatek wyrównawczy proponujemy znaczne przesunięcie granicy, od której wymierzają się ten podatek ze 147 tys. zł do co najmniej 120 tys. zł rocznie. Odpowiednie podwyższenia zostaną także dotychczas stosowane ulgi np. na finansowanie budownictwa mieszkaniowego. Równocześnie wprowadzamy zasadę powszechności tego podatku.

— Nasza rozmowa ma miejsce po niedawnym podpisaniu w Frankfurtu umowy dotyczącej refinaowania naszych długów. Jak ocenia pan dotychczasowy przebieg negocjacji z rządami i bankami zachodnimi i jakie pana zdaniem powinny być główne kierunki naszej — ale także stosowanej wobec nas — polityki w sferze kredytowania i spłaty pożyczek?

— Negocjacje prowadzone w całym tym czasie miały miejsce w okresie ogromnej niepewności co do rozwoju sytuacji gospodarczej i politycznej w Polsce. Utrudniało nam to w bardzo poważnym stopniu rozmowy. Podpisana we Frankfurcie umowa z bankami zamyka kartę roku 1981 i zasady uregulowania spłat przypadających na ten rok. Pragnęlibyśmy nadal uregulować tę kwestię z naszymi partnerami w sposób umowny, tak aby dać gospodarce możliwość normalnego funkcjonowania (bez nadmiernego obciążenia w krótkich okresach płatnościami długów), przy pełnym zagwarantowaniu stopniowego wywiązania się ze zobowiązań. Realizacja tej zasady wymaga jednak współdziałania, a w tym uruchomienia kredytowej współpracy partnerów umożliwiającej np. finansowanie eksportu. Uczyniliśmy duży wysiłek i to własnymi siłami na rzecz spłacenia odsetek za ubiegły rok, pomimo tak straszliwych zaburzeń w produkcji, jakie nastąpiły głównie w wyniku sytuacji społecznej po sierpniu 1980 r. Nasi partnerzy powinni więc być docenieni, a nie utrudniać sytuację bo to niczego nie rozwiązuje. Z naszej strony na bieżąco i dalszą metę jedynym rozwiązaniem trudnej sytuacji płatniczej jest konsekwentne działanie na rzecz wzrostu eksportu.

Rozmawiał: JANUSZ KOTARSKI (PAP)

Sytuacja gospodarcza kraju w marcu

Wstępne dane o wynikach działalności gospodarczej w marcu 1982 r. wskazują na:

- wzrost produkcji materialnej w marcu w porównaniu z lutym br.;
- stopniowe zmniejszanie się tempa spadku produkcji przemysłowej w porównaniu z ubiegłym rokiem;
- poprawę w skupie bydła, młeka i jaj oraz znaczny spadek skupu drobiu;
- zwiększenie eksportu zarówno dla krajów socjalistycznych, jak i krajów kapitalistycznych oraz

wzrost importu z krajów socjalistycznych.

Produkcja sprzedana w przemyśle uspołecznionym w marcu br. w porównaniu z marcem 1981 r. obniżyła się (w cenach stałych) o ok. 10 proc., lecz produkcja ta była wyższa o 15,6 proc. (w porównywalnym czasie pracy) o 1,8 proc. od osiągniętej w lutym br.

W I kwartale br. produkcja sprzedana była niższa w porównaniu z I kwartałem 1981 r. o ok. 10 proc., przy czym spadek ten

miał miejsce w przemyśle przetwórczym, w przeciwieństwie do wydobyczego, który wykazał znaczny wzrost.

Przedsiębiorstwa zatrudnione w przemyśle było w I kwartale br. o 4,9 proc. niższe w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku, głównie z tytułu odejścia pracowników w wcześniejsze zaopatrzenie emerytalne.

Przedtępną placę (bez rekompensat z tytułu podwyżek cen) wzrosła o ok. 26 proc.; wzrost ten wynika głównie z podwyżek plac dokonanych w II półroczu 1981 r.

Produkcja podstawowa uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych w marcu br. wzrosła w stosunku do lutego br., lecz w porównaniu z marcem ub. roku była niższa o 20,7 proc., co wiąże się głównie ze zmniejszonymi nakładami inwestycyjnymi przewidzianymi w planie.

W realizacji uspołecznionego budownictwa mieszkaniowego w okresie trzech miesięcy br. osiągnięte efekty są niższe niż w roku ubiegłym o 30,2 proc., tj. o 13,2 tys. mieszkań.

W skupie produktów zwierzęcych w I kwartale br. w porównaniu z analogicznym okresem 1981 r. odnotowano spadek skupu żywności rzeźnego w przeliczeniu na wagę mięsa o 10 proc.

Spadek skupu żywności rzeźnego spowodowany został przede wszystkim głębokim spadkiem skupu żywności drobiowej, który wyniósł tylko 8,5 tys. ton i był niższy o 80,6 proc. niż w marcu 1981 r. na skutek braku importowanych mieszanek zbożowych, spowodowanego restrykcjami ekonomicznymi rządu USA.

Skup bydła kształtował się korzystnie i był o 15,3 proc. wyższy niż w marcu 1981 r., natomiast skup trzody chlewnej w marcu br. był o 4,4 proc. niższy niż w marcu 1981 r.

Spadek skupu jaj wyniósł w porównaniu z I kwartałem 1981 r. 5,1 proc. Skup młoka był w tym samym okresie wyższy niż w roku ubiegłym o 2,4 proc.

Sytuacja na rynku żywnościowym po wprowadzonej w lutym br. podwyżce cen żywności ulega stopniowej poprawie. W wielu artykułach (np. mleko, twarogi chude, jaja, tłuszcze roślinne) na znacznym obszarze zapewniona była w marcu br. ciągłość sprzedaży. Dostawy towarów objętych reglamentacją, w tym również mięsa i przetworów zapewniły potrzebę by rynku na karty zaopatrzenia. Niedostatecznie było zaopatrzenie rynku w wiele towarów nie objętych reglamentacją. Brakowało m.in. śmietany, twarogów tłustych, ryb i przetworów, koncentratów spożywczych, przetworów warzywno-owocowych, artykułów importowanych (herbaty, przypraw) itp.

W grupie towarów niezwykłościowym po podwyżce cen, nadal utrzymywał się wysoki popyt m.in. na wyroby przemysłu lekkiego oraz niektóre artykuły trwałego użytku. Dostawy tych towarów nie zaspokajały potrzeb rynku.

W obrotach handlu zagranicznego nastąpił w marcu br. w stosunku do marca ub. roku znaczny wzrost wartości eksportu zarówno do krajów socjalistycznych (o 18,7 proc.), jak i krajów kapitalistycznych (o 13,5 proc.) wobec spadkowej jeszcze tendencji w styczniu i lutym br. We wszystkich miesiącach br. import z krajów kapitalistycznych był znacznie niższy niż w ub. roku, natomiast import z krajów socjalistycznych systematycznie wzrastał, zwłaszcza ze Związku Radzieckiego.

W obrotach z krajami socjalistycznymi w I kwartale br. w porównaniu z I kwartałem ub. roku import znacznie przewyższał eksport — w skali tego kwartału eksport ten wykazał wzrost o 2,4 proc. w porównaniu z ub. rokiem. Natomiast w obrotach z krajami kapitalistycznymi uzyskano w I kwartale nadwyżkę eksportu nad importem głównie z tytułu znacznego zewnętrznego utrudnienia importowych, przy czym trzeba dodać, że w marcu br. spadek importu jest nieco łagodniejszy niż w lutym br.

(PAP)

Dolary pozostaną w kraju

(Dokończenie ze str. 1)

niłki osnowowego. Jeżeli zda on egzamin, kolejny dotychczas kupowany za dolary element zastąpiony będzie krajowym.

Podobnego typu działania, fałszywie z COBR „Wifamatek” podejmują eliminując import komponentów do przedarek. Skonstruowano i wdrożono do produkcji hamulec elektryczny. Badaniem poddawany jest prototyp napędowej przekładni bezstopniowej. Szuka się także możliwości racjonalizacji importu tzn. zmiany jego kierunków. I tak na przykład kosztowna aparatura rozciągawo, kupowana dotychczas w RFN, będzie importowana z NRD.

Korzystając z dotychczasowych doświadczeń „Wifamatek” zamierza opracować wkrótce konstrukcję nowego, szybkiego krosna jednoczołotkowego, które ma być podstawą do rozwinięcia nowej rodziny tych maszyn. Realizacja tej koncepcji jest uzależniona jednakże od równoległego rozwoju krajowego przemysłu artykułów technicznych, które decydują w znacznym stopniu o walorach eksploatacyjnych maszyn. Aby zaprzeczyć, choć w części kosztownego importu różnego rodzaju drobniaków z krajów kapitalistycznych potrzebny jest wysiłek i to zespołny, całego przemysłu artykułów technicznych. Konieczne jest w tym celu współ-

działanie przemysłu lekkiego i chemicznego, w gestii którego znajdują się wytwarzanie artykułów technicznych z fachowcami — konstruktorami maszyn włókienniczych. O taką samą współpracę można by prosić przy częstych zakupach maszyn zagranicznych przez MPL, które powiadają sobie szczerze, nie reprezentują „ostatniego krzyku” światowej techniki. Korzyści z takiego współdziałania byłyby obopólne.

Z. Ch.

Po powrocie z wojska

W ostatnich dniach otrzymaliśmy wiele pytań od wracających z wojska żołnierzy, na temat jak należy wypłacać rekompensatę. Jedni bowiem podejmują pracę od razu, ale inni chcą skorzystać z należnego im prawa do kilkutygodniowego wycieczki i planują powrót do swego zakładu nieco później, lecz przed wpływem ustawowych 30 dni. A to oznacza, że pracownik zwolniony z wojska w końcu marca może podjąć zatrudnienie i w ostatnich dniach kwietnia. Jeszcze inni, ci dotąd niepracujący dopiero rozglądają się za stosownym zajęciem. Z kartkami: sprawa jest jasna — mówią — ale rekompensaty stanowią dla nich

wielką niewiadomą, tym bardziej, że podobny brak rozważania prezentacji też niejednokrotnie i zakłady pracy.

Tymczasem odpowiedź na pytanie komu i po jakim czasie zatrudnienia należy wypłacić rekompensatę zawiera już sama uchwała nr 24 Rady Ministrów z 27 stycznia br., stwierdzając w par. 20, że „rekompensata nie przysługuje za miesiąc, w którym pracownikowi nie przysługiwało wynagrodzenie lub zaślepek z ubezpieczenia społecznego”.

W sposób bardziej przystępny wyjaśniła tę kwestię „Służba Pracy” publikując w nr 1/2/1982 następującą wykładnię: Rekompensata przysługuje pracownikom, którzy za miesiąc za jaki się wypłacana mają prawo do wynagrodzenia lub zaślepek z ubezpieczenia społecznego. Oznacza to, że urażenia do rekompensaty uzyskuje pracownik, który pracował choć jeden dzień w miesiącu, i dalej: „Jeżeli pracownik nawiazwał stosunek pracy już po wypłacie rekompensaty należy mu ją wypłacić przy najbliższym terminie płatności wynagrodzenia”.

Mielimy nadzieję, że wyjaśnienie zawarte w Służbie Pracy — biuletynie Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych rozprószy definitywnie wątpliwości obu stron.

(h)

Co z koloniami zdrowotnymi

Od kilku lat Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Specjalistyczny ZOZ Matki i Dziecka organizują kolonie zdrowotne dla dzieci — podjęli się poradni specjalistycznych w ubiegłym roku, na 35 turnusach, prowadzących zajęcia rehabilitacyjne w 21 specjalnościach, pojechało 5 tys. dzieci z woj. łódzkiego. Już wówczas — gdy nieco wzrosły warunki odpłatności za te kolonie (około 1200 zł) — organizatorzy spotykali się z wahaniem rodziców.

W tym roku sytuacja z władzami względów — skomplikowała się jeszcze bardziej. Organizatorzy kolonii oczekują na decyzje Centralnego Zespołu Koordynacyjnego ds. Wypoczynku Wakacyjnego Dzieci i Młodzieży. Idzie zwłaszcza o sprawy finansowania tego wypoczynku i kwestię odpłatności. To jeden z powodów, przez który przesuwa się planowana faza organizacji kolonii zdrowotnych.

Mimo tych trudności, kolonie zdrowotne będą. Poradnie specjalistyczne w dalszym ciągu prowadzą nabór. Rodzice dzieci, które dotychczas korzystały z tej formy wypoczynku, proszeni są o zgłaszanie się do poradni, aby zadeklarować udział, bądź rezygnację z tych kolonii w tym roku.

Sprawa nie jest łatwa. Biorąc pod uwagę koszty i ceny, można sobie „Nie 2000 a 2 tys.”

Wskutek błędów korektorskiego w artykule „Historia w depozytu” po Listopadowym przyznano 20 tysięcy Krzyży Virtuti Militari. Tymczasem orderów takich nadano niecałe dwa tysiące. Zdamy sobie sprawę, iż błąd w sposób oczywisty pomniejsza rangę odznaczenia ofiarowanego Muzeum Wojska Polskiego przez Ródzkiego lekarska, pana dr. Aleksandra Lesińskiego za co serdecznie przepraszamy.

Przy okazji warto dodać, iż każdy Krzyż Virtuti Militari z tamtego okresu to unikat. Nie ma dwóch takich samych egzemplarzy. Krzyże były bowiem wykonywane przez różnych mistrzów sztuki złotniczej, każdy na indywidualne zamówienie.

wyobrazić, że dzieci, które wyjadą na takie kolonie, zostaną na resztę wakacji w Łodzi. Tym bardziej należy im umożliwić wyjazd na kolonie, które są nie tylko wycieczkami, lecz i leczeniem. Warto by też potrzebę inicjatywę dofinansowania tych kolonii poprzez dary zagraniczne.

W świetle zaś faktów i cen, równie ważnym problemem stało się niewzięcie opiek nad dziećmi, które w czasie wakacji lub ich części — zostaną w Łodzi.

(a. o. e.)

Dziś o Radio

WTOREK, 13 KWIEŃCIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości i komunikaty. 8.15 „Obserwacje”. 8.30 Przegląd prasy. 8.45 Zolnierski kwadrans. 9.00 Przedpołudniowe spotkanie. 9.00 Program artystyczny. 10.30 Opowiesci o przyjaźni wierzności — cz. I. 11.00 Wład. 11.05 Koncert przed hełmanem. 12.05 z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Wiadomości i komunikaty. 13.10 Tu radio kierowców. 13.20 Muzyczne wycieczki. 13.30 Piosenki Kompozytorów polskich — W. Kruszyński. 13.35 Studio Relaks. 14.00 Wład. 14.05 Propozycje dla kierowców. 14.50 Wiersze Wacława Rojca-Ledera. 15.00 Wład. 15.10 Studio Młodych. 16.00 Wład. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Polska pieśń i melodie. 17.00 Dziennik i komunikaty. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia. 18.00 Wład. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Władimir Askenazy. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wład. 20.05 Kalendarzopok. 20.30 Koncert z cyklu „Kultura”. 21.05 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielkie dzieła, wycieczki wykonawcy — H. Berlioz. 22.00 Wład. 22.15 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 22.30 Śpiewa Stefan Zach. 23.00 Dziennik reporterów w wiadomościach sportowe. 23.40 Jazdowa dobranocka.

PROGRAM II

8.30 Wład. 9.35 Teatr dla przedszkolaków — „Kwiatowe zagadki”. 10.00 Goście z wielkanocnej pocztówki. 10.25 Soliści i kameraliści — R. Schumann. 11.00 „Żeby nie zapomniać”. 11.30 Wład. 11.35 Komentarz zagraniczny. 11.40 Śpiewy staropolskie. 12.05 Od A do Z polskiej piosenki — J. Wasowski. 12.30 Postawy i wzory. 13.00 Rodzina na świecie — „Dzieci jurty”. 13.25 Inform. o programie. 13.30 Wład. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Więcej, lepiej, nowocześnie. 14.00 M. Glinka: fragm. z opery „Ruslan i Ludmila”. 14.30 „Przed wielką pauzą” — fr. pow. J. Hena. 14.50 Płyty z koncertów

„Crash” z RFN. 15.15 NURT — Autorytet nauczyciela. 15.30 Wład. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 P. Czajkowski: Serenada melancholijna. 16.10 Dział pytanie, dział odpowiedź — Urolopi i inne dni wolne od pracy w 1982 r. — aud. z telewizyjnym udziałem słuchaczy — tel. 44-74-31. 17.00 Zespoły z tamtych lat. 17.15 Aud. publicystyczna. 17.30 Informacje dla kierowców. 17.35 Aud. publicystyczna. 17.45 Propozycje do listy przebojów. 18.00 M. Bavel: „Le Tombeau de Couperin”. 18.30 Wład. 18.35 Komentarz zagraniczny. 18.40 Ludzie i poglądy. 19.00 Kompozytor tygodnia — A. Borodin. 19.35 Światłobani — „Kowale” — słuch. H. Januszewskiej. 20.00 Muzyczny seans filmowy. 20.45 Nauka języka niemieckiego. 21.00 Recital wieczoru — Czesław Niemcewicz. 21.30 Echo dnia. 21.40 „Dawna poezja polska 12” — aud. K. Zukowskiej. 22.10 Nowa muzyka francuska. 22.50 „Kroniki” B. Prusa. 23.00 Jazda dla wszystkich. 23.40 Wiersze Tadeusza Micińskiego. 23.50 Wiadomości.

PROGRAM IV

9.00 Wład. 9.05 Quod Hbea, czyli co kto lubi. 9.40 „Fantasia alla Polacca” — fragm. książki Marii Kuncewiczowej. 10.00 G. Rossini: „Wilhelm Tell”. 10.30 Ulubione melodie G. Kobasewskiej. 11.00 Humoreski z „Mieleskiej Księgi” — M. Zoszczynski — cz. II. 11.30 Muzyka różnych narodów — Japonia. 12.00 Wład. 12.05 „Od Bacha do Bartoka”. 13.00 „Na żołnierskim szlaku” — fragm. książki A. Srogi. 13.15 Trzy kwadransy swingu. 14.00 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii. 14.20 K. Nohara gra II Sonatę fortepianową K. Szymanowskiego. 15.00 Wład. 15.05 Popołudniowe melomansy. 17.00 Wład. 17.05 Muzyczny temat dnia (z.). 17.15 Aktualności dnia (z.). 17.30 Z cyklu „Okolice kultury” — fel. Tadeusza Papiera (z.). 17.40 „Fankty widzenia” — komentarz Jana Babińskiego (z.). 17.50 „The Swingle Singers” śpiewają Vivaldiego (z.). 18.00 Klasyki

muzyki rozrywkowej — Stevie Wonder. 18.30 Teatr wędrujący — rep. I. Sobkiewicz. 19.00 Wład. 19.05 Recital Rudolfa Serkina w Carnegie Hall. 21.00 Klub Stereo. 22.00 Fankty dnia. 22.40 Nocne divertissement. 23.30 Głosy, instrumenty, następnie.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — historia. 6.30 TTR, RTSS — matematyka. 8.05 i na Teleferii — „Wielka wiekna największa”. — Turniej zlotych. 10.00 Dziennik. 14.30 TTR, RTSS — fizyka. 15.45 Kwadrans z Arletem. 16.00 Dla młodych widzów: Rejs Łatającego Holendra. Braetwo Żelaznej Szekli, dla dzieci: „Michałki”. 17.00 Dziennik. 17.30 „Skarbki”. 17.50 „Krzyszówka” — teleturystyka. 18.00 interstudo. 18.20 „Impulzy” — magazyn spraw pracowniczych. 18.30 Dobranoc. 18.00 „Grac piosenki” — reportaż filmowy. 18.10 Aby grać — reportaż filmowy. 18.14 Piosenki z teatru — śpiewają Małgorzata Rogacka i Tadeusz Kwaniak. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.15 „Zbuntowana” — odc. I serialu prod. włoskiej. 21.15 Program publ. 21.40 „Przed i po tournée” — Izabella Naw. 22.30 Dziennik. 22.40 Melodia na dobranoc.

PROGRAM II

17.00 Jęz. rosyjski. 17.30 Jęz. francuski.

„BIS” (powtórzenia z programu I z soboty i niedzieli)

16.00 Monitor sejmowy. 16.30 Wiosenne ballady śpiewa Leszek Długosz. 19.00 Program lokalny. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.15 Wtorek melomana.

TELEWIZJA GDAŃSK NA ANTENIE „DWOJKI”

21.15 „Dialogi północne” — montaż wybitnych przedstawień telewizyjnych autorów skandynawskich. 21.40 Piosenki z albumu. 21.50 „Sopot — to było to” — reportaż filmowy. 22.15 Kwadrans z Arletem.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziś kan i Rada Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej podają o wiadomości, że w dniu 23 kwietnia 1982. o godzinie 14 w audytorium S-9 Pawilonu Wydziału Chemii Spożywczej przy ul. Gdańskiej 167/163 (parter) odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr inż. Halny Maliny nt: „Ulepszenie szczerpów Streptomyces griseus i Streptomyces lactamardus wytwarzających cefamycyny”.

Promotor: doc. dr hab. Anna NOWAKOWSKA-WASZCZUK.

Z pracy doktorskiej można zapoznać się w Czytelnicy Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

Dnia 3 kwietnia 1982 r. zmarł, opatrzony św. sakramentami, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

S. + P.
JANUSZ SEREDNICKI

b. oficer WP, jeniec Oflagu VIIA w Murnau.

Msza św. żałobna odprowadzająca zostanie dnia 13 kwietnia br. o godz. 8.30 w kościele św. Mateusza w Pabianicach. Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi tegoż dnia o godz. 15 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. w Pabianicach. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają pogrzebi w biuło:

ZONA, SYNOWIE, SYNOWIE I POZOSTAŁA RODZINA

Hercebnie wyrazy współczucia DR INŻ.	DR
WŁODZIMIERZOWI FIKSOWI	TERESIE CZERWIŃSKIEJ
z powodu śmierci	wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
OJCA	OJCA
składają WSPÓŁPRACOWNICY z VIII STYTUTU OBRABIAREK i TBM POLITECHNIKI ŁÓDZ- KIEJ	składają WSPÓŁPRACOWNICY z VIII PRZYCHODNI REJONOWEJ przy ul. ZULI PACANOW- SKIEJ 1.

DR MED.
**RYSZARDOWI
KUJAWSKIEMU**

adjuktowi Kliniki Chirurgii Ga-
stroenterologicznej, Wyrazy gło-
bokiego współczucia z powodu
śmierci

MATKI
składają:

**KOLEDZY I WSPÓŁPRACOW-
NICÓW**

Wyrazy współczucia MGR INŻ.	DR
JADWIDZE CABAN	MARI MECYCH
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci	wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI	BRATA
składają KOLEŻANKI I KOLEDZY z COBR PRZEM. BAWELNIA- NEGO	składają ORDYNATOR I ZESPÓŁ CHI- RURGII DZIECIĘCZEJ w ŁA- SKU

Wieloletnim działaczem sportów
motorowych

KOL. KOL.

**STANISŁAWOWI
I PAWŁOWI
ŁYSIO**

wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
ZARZĄD OKRĘGOWY POL-
SKIEGO ZWIĄZKU MOTO-
ROWEGO w ŁODZI

S. + P.
**LUCJAN
STRZAŁEK**

LAT 82.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11
kwietnia br. o godz. 14.30 z ka-
plicy cmentarza św. Wojciecha
na Kurczaku, o czym powiada-
miają pogrzebi w biuło

ZONA I ROZBINA

Nowe pomieszczenie dla ZOZ Dermatologicznego

Stare, ciasne pomieszczenia laboratorium badań mikrobiologii ZOZ Dermatologicznego przy ul. Wólcząskiej 37, nie sprzyjały niestety, pełnemu zaspokoleniu istniejących potrzeb naszego lecznictwa...

Wielkanocny dyngus... ze śniegu

Święta Wielkanocne - czas odpoczynku i tradycyjnych spotkań w rodzinnym gronie. W tym roku wiele mówiło się, iż święta będą skromniejsze niż zazwyczaj.

Figla sprawila nam jednak pogodę, która kazała wyciągnąć z szaf zimowy przydziewek. Od soboty zaczął się kwietniowy przedkładanie: pół godziny pięknego wiosennego słońca, pół godziny śnieżnej zawieruchy i mroźnego wichru.

Wszystcy zdążyli z zakupami. Święteczne zakupy rozpoczęliśmy w tym roku znacznie wcześniej niż zwykle. Jednak kulminacja tych czynności przypada na ubiegły tydzień.

W sobotę ruch w sklepach był już znacznie mniejszy. Tylko niektórzy zdecydowali się na zakupy w ostatniej chwili.

ZABRAKŁO AUTOBUSÓW DALEKOBIEŻNYCH

Już w ubiegłą środę tłoczno zrobiło się na lódzkich dworcach PKP i PKS. Najpierw wyjechali ci, którzy zaplanowali sobie dłuższy wypocznik świąteczny.

Trudno się więc dziwić, iż większość świątecznych obowiązków przewoźnych przejęła kolej. Już w czwartek pełne odjechały pociągi w kierunku Szczecina, Jasła i Poznania.

pośpieszny „Pomorzanin”. Duża była frekwencja podróży zmierzających do Warszawy i Gliwic. Przepełnione były wagony do Krynicy i pociąg do Zakopanego.

NA ŚLUBNYM KOBIERCU

Tradycyjnie w pierwszym dniu Świąt wielu młodych ludzi zdecydowało się na wstąpienie w związek małżeński.

CI, CO PRACOWALI

Jak zawsze w okresie świątecznym na swoich posterunkach czuwali ludzie, od których zależały spokojne życie miasta.

Z czym na Targi Książki?

Od 19 do 24 maja trwać będą w Warszawie Międzynarodowe Targi Książki. Z czym w tym roku wystąpi Wydawnictwo Łódzkie?

torstwa malarza Stefana Zechowskiego „Na jawie”, w którym artysta opowiada o swoim życiu i twórczości.

zejrzeć, co w świecie księgarskim się dzieje i co inni mają nam do zaoferowania? Jest to więc forma swobodnego rekonesansu...

Zmieniony czas skupu surowców wtórnych

Jak się dowiadujemy w dyrekcji Okręgowego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych w Łodzi w okresie wiosenno-letnim 13. od 1 kwietnia zmieniono godziny pracy punktów skupu surowców wtórnych.

Kto znalazł lampy kselonowe

W ub. czwartek, 8 kwietnia, około godz. 17, w drugim wagonie tramwaju linii 24/4 przy rogu ul. Retkińskiej i Thaelmanna pozostawiono spory pakunek zawierający 6 lamp kselonowych do aparatu reprodukcyjnego.

Kłopotliwe skrzyżowanie

Skrzyżowanie ulicy Rzgowskiej z Broniewskiego - Gagarina jest niewłaściwym węzłem komunikacyjnym w Łodzi.

Kontenery w niełasce

Jeszcze przed świętami odbył swoje posiedzenie Wojewódzki Sztab Transportowy. Obradom przewodniczył wiceprezydent Łodzi - Jerzy Łapiński.

nana będzie inwentaryzacja sprzętu, co umożliwi już teraz lepsze przygotowanie się do następnego okresu wzmożonych dostaw paliwa dla odbiorców komunalnych.

W ciągu ostatnich trzech tygodni, jak poinformowali przedstawiciele łódzkiej DRPK, znacznie sprawniej przebiegały przeładunki towarów przewożonych koleją.

Na wiele kłopotów narzeka Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej w Łodzi. Wprawdzie niemal 80 proc. prac przeładunkowych w jednostkach PSK wykonywanych jest mechanicznie, to jednak brakuje ludzi do koniecznych niekiedy rozładunków ręcznych.

Spotkanie w „Wiadukcie”

Klub Młodych Pisarzy - „Wiadukcia” zawiadania wszystkich członków i sympatyków, że w dniu 16 kwietnia 1982 r. o godz. 17 w Zarządzie Łódzkiego ZSMP przy ul. Piotrkowskiej 262 odbędzie się spotkanie z Henrykiem Józefem Wiśniewskim.

Zdarzyło się przy stole

W sobotę w mieszkaniu niejakiego Ryszarda G. przy ul. Franciszkańskiej, wesoło do stołu wartywo zasiadło do stołu. Gospodarz nie żałował i suto „syypał” w kielichy.

prostał już Cezary i padł bez czucia na łóżko. Kolejny pił dalej, a w pewnej chwili wspomógł ich jeszcze jeden przyjaciel - Jan P.

Ośrodek Informacji Turystycznej

W Łodzi przy ul. Narutowicza 27/29, znajduje się Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej. W którym można uzyskać informacje o różnorodnych regionach kraju, a także mapy turystyczne i samochodowe.



WAZNE TELEFONY

Table with 2 columns: Service name and phone number. Includes Informacja PKO, Informacja usługowa, Informacja turystyczna, Dworzec Centralny, etc.

TEATRY

Table with 2 columns: Theater name and performance details. Includes WIELKI, NOWY, MALA SALA, etc.

Muzea

Table with 2 columns: Museum name and location. Includes HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO, OZDZIAŁ RADOGOSZCZ, etc.

KINA

Table with 2 columns: Cinema name and showtimes. Includes BALTUK, IWANOWO, POLONIA, etc.

na żywo” fr. od lat 18, godz. 19.30. STYLOWY - Mistrzowie kina światowego - John Cassavetes...

DZURY SZPITALI

Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Marchlewskiego - codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 8, 9, 10, Zgierz, ul. Dubois 17, miasto i gm. na Zgierz, Oszkówek Aleksandrów, Szpital im. Brudzińskiego (Kobylski) Gdynia, Szpital im. Kopernika (Pabianice ka 62), Śródmieście - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30), Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 20).

Nie ma kobiet brzydkich

Tak twierdzą kosmetyczki, dodając, że są tylko kobiety zaniedbane. Łodzianki na ogół starają się dbać o swą urodę, o czym świadczą wzmocniony ruch w gabinetach kosmetycznych.

ładny wygląd zależy jednak przede wszystkim od zdrowia, właściwego wyżywienia, snu a także możliwie długiego przebywania na świeżym powietrzu.

